

ADAM DURAK SDB

## METODY HERMENEUTYCZNE W TWÓRCZOŚCI HOMILETYCZNEJ

W kontekście XIV Łądzkiego Sympozjum Liturgicznego, poświęconego „Prze-  
powiadaniu słowa Bożego”, temat: „Metody hermeneutyczne w twórczości homile-  
tycznej” jawi się jako temat komplementarny i ważny, dla całości poruszanej na tym  
Sympozjum problematyki. Wpisuje się on w szeroki zakres hermeneutyki teolo-  
gicznej<sup>1</sup>, w której odnajdujemy liturgiczne metody hermeneutyczne, jakimi zainte-  
resowana jest dzisiaj w sposób szczególnie homiletyka.

Kiedy mówimy o metodach hermeneutycznych w twórczości homiletycznej,  
mamy na myśli przede wszystkim te, które pomagają nam właściwie interpretować  
treści poszczególnych lektur biblijnych i teksty eucharystyczne, czyli także konkretne  
formuły modlitwy, jakimi posługujemy się w celebrowanej liturgii. Chodzi w wiel-  
kim skrócie o to, byśmy umieli w każdej Księdze liturgicznej, a więc w Lekcjona-  
rze, w Mszałach, oraz innych Księgach Obrzędów, odkryć zawarte w nich bogactwo  
treści. Profesor Pierre-Marie Gy nazywa to: „umieć słuchać, co mówi do nas tekst  
danej Księgi”<sup>2</sup>. Również dzisiaj, gdy mówimy o metodach hermeneutycznych w twór-  
czości homiletycznej mamy na myśli jedne i drugie teksty, zatem mamy do czynie-  
nia zarówno z hermeneutyką biblijną jak i hermeneutyką liturgiczną.

Opracowania nt. metod stosowanych w hermeneutyce biblijnej są bardziej  
znane. Wystarczy tu wspomnieć, pr. zb. „Dall'esegesi all'ermeneutica attraverso la  
celebrazione” (od egzegezy do hermeneutyki poprzez celebrację), między innymi  
takich Autorów jak: L. A. Schokel – T. Federici – V. Gatti – A.M. Triacca – G.F.

<sup>1</sup> Na ten temat por. obszerne studium Werner G. Jeanrod, *L'ermeneutica teologica. Sviluppo e significato*, Brescia 1994, gdzie Autor między innymi mówi o wartości myśli hermeneutycznej w teologii i tłumaczy cele i terminologię hermeneutyki.

<sup>2</sup> Por. P.-M. Gy, *Les fonctions du livre dans la liturgie*, *La Maison Dieu* 202 (1995) z. 2, 12-13 (Ecouter la lecture d'un livre).

Venturi czy P. Visentin<sup>3</sup>, a najpierw znaczący dokument Papieskiej Komisji Biblijnej, pt.: „Interpretacja Pisma Świętego w Kościele”, gdzie między innymi czytamy: „Potrzeba odwoływania się do hermeneutyki to znaczy do dzisiejszych zasad interpretacji, ma swoje uzasadnienie w samej Biblii a także w historii jej interpretacji. Całość pism Starego i Nowego Testamentu jest rezultatem długiego procesu kolejnych interpretacji wielkich wydarzeń, procesu pozostającego w ścisłym związku z życiem wspólnot wierzących”<sup>4</sup>. Niewątpliwie największym WYDARZENIEM w homilii pozostaje zawsze JEZUS CHRYSOSTOS, w świetle którego patrzymy na lekturę Starego Testamentu, a nie odwrotnie<sup>5</sup>. Możemy tu mówić o „lex credendi” Kościoła, które uzewnętrznia się wyraźnie w „lex orandi”, mówiąc popularnie w modlitwie Kościoła i między innymi dlatego staje się jakby naturalnie, nieodzowną częścią prawdziwej homilii.

Obecnie zatrzymamy się nad metodami stosowanymi w hermeneutyce liturgicznej, poświęconymi studium formuł liturgicznych. Pragniemy w ten sposób, ułatwić zrozumienie tego związku treściowego, jaki zachodzi między „lex orandi” i „lex credendi”, w liturgii Kościoła<sup>6</sup>. Tym bardziej, że wszystkie teksty liturgiczne, z jednej strony czerpią inspirację z Pisma Świętego i łatwo można zauważyć wpływ słowa Bożego na ich redakcję, z drugiej strony, mają one swoją własną szatę literacką, nadaną im przez konkretnego autora, chociaż celowo nie ujawnianego. Chodzi więc, o teksty formularzy mszalnych i obrzędowych, modlitw eucharystycznych i prefacji, oraz błogosławieństw, które są doskonałym źródłem teologiczno liturgicznym<sup>7</sup>, a które w twórczości homiletycznej są jeszcze za mało wykorzystane.

Pytanie zasadnicze można sformułować następująco: Przy pomocy jakich metod naukowych, stosowanych w hermeneutyce liturgii, możemy przeprowadzić studium konkretnych tekstów, by skorzystać z ich duchowego bogactwa w homilii?

Czy istnieją także inne metody nie ściśle hermeneutyczne?

<sup>3</sup> Zob. Pr. zb. Dall' esegesi all'ermeneutica attraverso la celebrazione. Bibbia e liturgia – I, R. Cocolin (a cura di), Padova 1991; a także, M. Auge, Eucologia, w: Nuovo dizionario di liturgia, D. Sartore e A. M. Triacca (a cura di), Torino 1988, ss. 474-484,szcz. p. 4: Eucologia e bibbia.

<sup>4</sup> Papieska Komisja Biblijna, Interpretacja Pisma Świętego w Kościele (tłum. Bp K. Romaniuk), Poznań 1994, s. 64.

<sup>5</sup> Pisałem już na ten temat, por. A. Durak, O Mszy Świętej dla Ciebie, Warszawa 1990, ss. 26-28.

<sup>6</sup> Por. KKK n. 1124, „... dawna zasada: lex orandi, lex credendi (lub: legem credendi lex statuat supplicandi, według Prospera z Akwitanii [Epistula, 217:PL 45,1031], V wiek). Prawo modlitwy jest prawem wiary; Kościół wierzy tak, jak się modli. Liturgia jest elementem konstytutywnym świętej i żywej Tradycji [Por. DV n. 8].

<sup>7</sup> Na ten temat zob. A. Durak, Teksty euchologijne jako źródło teologiczne (euchologia liturgiczna), RBL 1(1994) 32-37.

## I. WYBÓR HERMENEUTYCZNYCH METOD I TECHNIK

Wspomnieliśmy wyżej, że jako uczestnicy liturgii jesteśmy zainteresowani, poza biblijnymi, także tekstami euchologicznymi formularzy mszalnych i obrzędowych<sup>8</sup>. Ich treści, czyli ich zawartość, powinny się znaleźć w homilii, a więc powinny być kompetentnie wykorzystane przy jej tworzeniu.

Fachowe dociekanie nt. sposobów i technik stosowanych w hermeneutyce liturgicznej przy tworzeniu homilii, praktycznie dotyczy tego wszystkiego, co stosuje się przy studium tekstów euchologicznych. Tym zagadnieniem, przed nami interesowało się już wielu. Jak mówi jeden z najwybitniejszych znawców przedmiotu, prof. M. Auge, osiągnięcia jednych poszukujących w tej materii, ubogacały te następnych osób, co w rezultacie przyczyniło się do powstania zasadniczych linii metodologicznych w euchologii<sup>9</sup>. Przy tych badaniach trzeba wspomnieć tu także innych znaczących prekursorów w tej problematyce, a wspomnianych w pracy obecnego tu prof. Manlio Sodi<sup>10</sup>. Wśród tych, prawie zawsze wymienia się japońskiego liturgistę Fr. Nakagaki<sup>11</sup> i znanego nam w Polsce A. M. Triacca, który razem z drugim salezjaninem R. Fariną, opracował noty metodologiczne studium euchologicznego, z czego obecnie korzystamy<sup>12</sup>. Triacca i Farina proponują studium euchologiczne, czyli tekstów liturgicznych, progresywne, kilkustopniowe. Polega ono na tzw. „lekturze – studium”, czyli poddaniu danego tekstu różnorodnej analizie. Stąd przy kompleksowym studium, mamy do czynienia z wieloma dyscyplinami.

Wspomniani Autorzy, proponują analizę tekstów: historyczno-krytyczną, etiologiczną i strukturalną. W tej ostatniej rozróżniają jeszcze: liturgiczno-kontekstual-

---

<sup>8</sup> W Ogólnym wprowadzeniu do Mszału rzymskiego nt. homilii czytamy: „Jest bardzo zalecana jako nieodzowny czynnik zasilający życie chrześcijańskie. Ma to być albo wykład ujmujący pewien aspekt czytań Pisma św., albo wyjaśnienie innego tekstu, zaczerpniętego z części stałych czy też własnych Mszy z dnia, z uwzględnieniem obchodzonego misterium bądź szczególnych potrzeb słuchaczy”, n. 41 (wraz z przypisami).

<sup>9</sup> Por. M. Auge, *Principi di interpretazione dei testi liturgici*, w: Pr. zb., *La liturgia, momento nella storia della salvezza. Anamnesis I*, Torino 1974, ss. 159-179 (z przypisami).

<sup>10</sup> Zob. M. Sodi, *Teologia liturgica eucaristica. Avviamento ad uno studio metodologico di Teologia Liturgica (dal'eucologia dell'Avvento del Missale Romanum di Paolo VI)*, Roma 1978, ss. 27-37.

<sup>11</sup> Zwłaszcza jego art., *Metodo integrale. Discorso sulla metodologia nell'interpretazione dei testi liturgici*, w: Pr. zb., *Miscellanea Liturgica in Memoria di don Eusebio Maria Vismara. „Fons Vivus”*, Zurich 1971, ss. 269-286.

<sup>12</sup> Zob. A.M. Triacca – R. Farina, *Studio e lettura dell'eucologia. Note metodologiche*, w: C. Ghidelli (red.), *Teologia – Liturgia – Storia. Miscellanea in onore di Carlo Manziana*, Brescia 1977, ss. 197-224.



ną, lingwistyczno-komunikatywną i semantyczną, oraz interpretacyjną<sup>13</sup>. Spróbujmy bliżej określić, co przez taką „lekturę – studium” rozumiemy.

- Analiza historyczno krytyczna. Pomaga nam ona określić czas powstania danego tekstu liturgicznego. Wskazuje jego właściwe źródło teologiczne, umożliwiając przeprowadzenie analizy na tekście oryginalnym. Np. przy tekstach liturgicznych Uroczystości Bożego Ciała, sięgamy aż do św. Tomasza z Akwinu, którego powszechnie uważa się za autora tych tekstów.
- Analiza etiologiczna tekstu. Bada się tu zespół przyczyn, składających się na powstanie studiowanego tekstu. Chodzi tu nie tylko o same motywacje powstania tekstu, ale również o odpowiedź na pytanie, dlaczego w ciągu wieków ten formularz miał różnorakie zastosowanie, a czasem był nawet stosowany w różnych tradycjach liturgicznych, np. Wschodu i Zachodu. Komentarze liturgiczne jednej i drugiej Tradycji, złożą się na pełniejszy obraz proponowanych przez Kościół treści.

Przy „lekturze-studium” tekstów liturgicznych, pomocną jest także analiza strukturalna. W hermeneutyce liturgicznej pełni ona szczególną rolę. Jak wspomnieliśmy wyżej, R. Farina i A.M. Triacca wyróżniają w niej aż trzy metody: liturgiczno-kontekstualną, lingwistyczno -komunikatywną i semantyczną.

- W metodzie liturgiczno-kontekstualnej studiuje się wielkie linie teologiczno-liturgiczne i charakterystykę okresu liturgicznego, w którego kontekst dana formuła eucharystyczna została włączona. Oznacza to, iż np. słowo „zmartwychwstanie”, charakterystyczne szczególnie dla Okresu Paschy, może mieć także swoje istotne znaczenie w liturgii chrzcielnej, pogrzebowej, a nade wszystkim w celebrowanej Eucharystii. Każda więc formuła eucharystyczna, może mieć przynajmniej podwójną, albo większą liczbowo funkcję semantyczną. Może ona pochodzić z jej znaczenia leksykologicznego, gramatycznego, a także jest zależna od samego kontekstu celebracyjnego.
- W metodzie lingwistyczno-komunikatywnej, zwraca się uwagę na wartość literalną całego tekstu. Metoda ta odrzuca częściowe analizy uznając, że każdy studiowany element ma wartość jedynie wtedy, gdy występuje razem z innymi. Osobiście często stosuję tę metodę, gdyż pozwala mi ona na tworzenie w studium oryginalnego słownika wyrażen teologiczno-liturgicznych, ukazującego bogactwo treści w eucharystii<sup>14</sup>.

<sup>13</sup> Por. Tamże, ss. 202-223; Zob. także inne metody, E. Lodi, *Liturgia della Chiesa. Guida allo studio della liturgia nelle sue fonti antiche e recenti*, Bologna 1981, 145-212; oraz R.L. De Zan, *Ermeneutica*, w: A. Chupungco (red.), *Scientia Liturgica. Manuale di Liturgia*, t. I: *Introduzione alla Liturgia*, Casale Monferrato 1998, ss. 367-371.

<sup>14</sup> Taki słownik wyrażen teologiczno-liturgicznych zamieściłem w mojej pracy habilitacyjnej, zob. *Treści uczestnictwa we Mszy Świętej w świetle formuł eucharystycznych Mszału Rzymskiego dla diecezji polskich (Niedziele Wielkiego Postu i Paschy)*, Piła 1992, ss. 152-162.

Zadaniem metody semantycznej, jest wydobywanie znaczenia poszczególnych wyrazów, z uwzględnieniem kontekstu, w którym się znajdują. Jest ona również złożona. Zakłada cztery typy analizy: gramatyczno-lingwistyczną, funkcji semantycznej, semantycznej jedności syntagmatycznej, oraz analizę elementów strukturalnych.

- Analiza gramatyczno-lingwistyczna, pozwala nam ustalić sens poszczególnych słów i zdań, przy zachowaniu ich ewolucji historycznej i uwzględnieniu ich zastosowania w eucharystii. Tego typu analiza zawiera w sobie analizę paradygmatyczną, badającą związki między różnymi elementami określonej struktury. Chodzi np. o wybraną część tekstu, połączoną ze sobą związkiem składnikowym<sup>15</sup>.
- Analiza funkcji semantycznej, polega na poszukiwaniu np. w łacinie klasycznej, łacinie biblijnej, patrystycznej i liturgicznej, językowego znaczenia każdego wyrażenia, oraz poszukiwaniu funkcji semantycznej, która uzależniona jest od strukturalnego kontekstu liturgicznego.
- Analiza semantycznej jedności syntagmatycznej, polega na studium semantycznym każdego słowa syntagmy, oraz studium semantycznym samej syntagmy.
- Wreszcie, analiza elementów strukturalnych, pozwala stwierdzić wartość zmian semantycznych poszczególnych słów i każdej syntagmy. Złożoność analizy strukturalnej wymaga uzupełnienia jej przez studium interpretacyjne. Rozpoczyna się ono od poziomu historycznego lub egzegetycznego, poprzez poziom egzystencjalny, zależny od tego, co wytwarza się między studium tekstem, a kimś kto go interpretuje<sup>16</sup>.

## 2. ZASTOSOWANIE W HOMILETYCE „METODY PYTAŃ”

Nie wszyscy głoszący homilie i kazania, przy ich tworzeniu potrafią i chcą posługiwać się wspomnianymi przez nas metodami ściśle hermeneutycznymi, dostępnymi specjalistom. Wielu twórców homilii ma często wypracowaną swoją metodę przygotowywania homilii i z powodzeniem, oraz pożytkiem duchowym wiernych je stosuje.

Jedną z łatwych metod odczytywania treści z tekstów liturgicznych, a także wydaje się przydatnych w twórczości homiletycznej jest tzw. „metoda pytań”. Jak

<sup>15</sup> Przykłady tego, w wyżej wspomnianym studium.

<sup>16</sup> Dla poszerzenia tej problematyki zob. S. Maggioni, *Interpretare il libro liturgico*, w: Pr. zb., *Il mistero celebrato. Per una metodologia dello studio della liturgia*. (Atti della XVII Settimana di Studio dell'Associazione Professori di Liturgia Assisi, 28 agosto - 1 settembre 1988), Roma 1989, ss.157-192.

sama nazwa wskazuje, chodzi w niej o postawienie konkretnych pytań, odnośnie do proponowanego w liturgii tekstu biblijnego, a zwłaszcza eucharystycznego. Pytania te prowokują u studiującym odpowiedzi, powiązane treściowo z konkretnym tekstem.

Liczba pytań i ich formułowanie, powinny być dostosowane do potrzeb duszpasterskich. Nie należy jednak zapominać, iż na całość tekstów trzeba zawsze patrzeć w kontekście nieustannego dialogu, jaki zachodzi w celebrowanej liturgii między Bogiem, pierwszym Protagonistą, a człowiekiem Jego stworzeniem.

Pytania (podane tu jedynie przykładowo), mogą brzmieć następująco:

- Kim jest Bóg, według studiowanej kolekty, modlitwy nad darami, po Komunii, czy np. prefacji...?
- Kim my jesteśmy, według tej modlitwy (już np. samo słowo „my” odpowiada nam, że jesteśmy wspólnotą, ale także np.: Kościołem, grzesznikami, pielgrzymami, modlącymi się, nawracającymi...?)
- O co prosimy, w tej modlitwie?
- Dlaczego o to prosimy?

Odpowiedź na te pytania, skrupulatnie notowana w formie słownika teologiczno-liturgicznych wyrażań, pozwala nie tylko zgromadzić odpowiedni materiał, lecz także go pogrupować np. według intensywności występowania podobnych słów – tematów (wiara, radość, tęsknota za Bogiem...), czy (znowu przykładowo), według różnorodności wymiarów teologicznych (np. trynitarny, eklezjalny, celebracyjny, kosmiczny, antropologiczny). Wszystko zaś po to, by jak najwięcej wydobyć z depozytu Kościoła, ukrytego w skarbcu eucharystycznym, czyli w modlitwie<sup>17</sup>.

„Metoda pytań” może być zatem pewną alternatywną propozycją do wykorzystania w twórczości homiletycznej. Pozwala ona w sposób bardzo uproszczony dotrzeć do zasadniczych duchowych treści przeżywanych w liturgii, którymi Matka Kościół nie przestaje karmić swoich dzieci.

Nawet tak prosta metoda, już w jakiś sposób chroni głębokie treści teologiczne, zawarte w Księgach liturgicznych, przed powierzchownym traktowaniem ich. Daje także pewną gwarancję, że Liturgia dla ludzi wierzących staje się „culmen et fons”<sup>18</sup>, a więc prawdziwym życiem.

#### ZAKOŃCZENIE

Chociaż homiletyka w swojej twórczości rządzi się swoimi prawami, liturgika może przyjść jej z wydatną pomocą, przy odkrywaniu teologicznych treści, poprzez

<sup>17</sup> Powstaje wtedy coś podobnego na wzór „słownika wyrażań”, jaki tworzymy przy studium metodami hermeneutycznymi, por. A. Durak, *Treści uczestnictwa we Mszy św...*, dz. cyt., ss. 152-165.

<sup>18</sup> Por. KL, n. 10.

fachowe metody stosowane w hermeneutyce liturgii. Te pierwsze, nie zamykają przed nami innych możliwości poszukiwań, wyrażających się w mniej skomplikowanych metodach, jak np. sugerowana tu „metoda pytań”. Jakkolwiek podejmiemy do tego odpowiedzialnego zadania musimy pamiętać, że trzeba nieustannie troszczyć się o odkrywanie, tego bogatego biblijnego i eucologicznego depozytu wiary<sup>19</sup>.

Na tych teologicznych treściach, buduje się fundament liturgicznej duchowości Kościoła. Dopiero wtedy widzimy, jak „lex credendi” wyraża się w „lex orandi” Kościoła, oraz jak liturgia staje się rzeczywiście „locus theologicus” a teologia „locus liturgicus”<sup>20</sup>.

Trud badania tych treści opłaci się. Ukaże się wkrótce jako dojrzały owoc naszego uczestnictwa w paschalnym Misterium Boga i w doświadczeniu wiary, nadziei i miłości, na drodze uświęcenia wierzących w Chrystusa.

### Sommario

L'articolo tratta delle possibilità di usare nella creatività omiletica i metodi ermeneutici adottati nello studio liturgico dei testi. Dapprima l'Autore distingue l'ermeneutica biblica da quella liturgica, ricordando recenti documenti della Chiesa su questo tema. Poi, don A. Durak fa un panorama dei metodi ermeneutici a scelta, indicati già dai tali autori come p. es. A.M. Triacca, M. Auge, M. Sodi, e altri. Alla fine, l'Autore propone un metodo meno scientifico ma anche utile per i predicatori non iniziati all'ermeneutica, chiamato „il metodo delle interrogazioni”. Sicuramente questo metodo vale per vedere i temi importanti emergenti dall'eucologia. Tutto quindi per preparare meglio l'omelia e chiarire in essa „lex credendi” e „lex orandi” della celebrazione liturgica nella Chiesa.

<sup>19</sup> Dla poszerzenia tej problematyki, zob. Dizionario di omiletica, M. Sodi-A.M. Triacca (a cura di), Torino-Bergamo 1998, hasło: „Ermeneutica biblico-liturgica”, opr. C. Buzzetti, ss. 443-449 (wraz z bibliografią), oraz hasło: „Eucologia”, opr. C. Catella, ss. 515-518.

<sup>20</sup> Por. A. M. Triacca, «Liturgia» locus theologicus o «Theologia» locus liturgicus?, w: Pr. zb. pod red. G. Farnedi, Paschale Misterium. Studi in memoria dell'Abbate prof. Salvatore Marsili (1910-1983), Analecta liturgica 10, Roma 1986, ss. 193-233.